№ 30. Sobota 7. Lutego 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary na pogorzelców.)

Na wsparcie dotkniętych pożarem mieszkańców miasteczka *Rawy* zebrano w *Istryi* w drodze składki 176 zł. 96½ c. w. a., która to kwota została już odesłana przełożonemu powiatu *rawskiego*.

Wiedeń, 5. lutego. Dnia wczorajszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany V. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 9. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 17. stycznia 1863 ze sprostowaniem do ustawy z 13. grudnia 1862, względem niektórych zmian w ustawach o należytościach z 9. lutego i 2. sierpnia 1850 (D. u. p. nr. 89).

Nr. 10. Rozporządzenie ministerstwa policyi z 24. stycznia 1863 — ważne w obrębie całego państwa, — mocą którego znosi się dotychczasowe ograniczenie pod względem sprowadzania zagranicznych żydowskich i hebrejskich książek nabożnych i religijnych, tudzież ilirskich i wołoskich książek.

Nr. 11. Rozporządzenie ministerstwa handlu z 27. stycznia 1863 — ważne we wszystkich krajach koronnych — względem podwyższenia maxymalnej kwoty zaliczek pocztowych z 50 zł. na 100 zł.

Nr. 12. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 29. stycznia 1863, względem postępowania w wypadkach, w których podług ustawy z 13. grudnia 1862 (Dz. u. p. nr. 89.) może suma ugodna zastąpić zwyczajne należytości stemplowe i bezpośrednie.

Nr. 13. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 31. stycznia 1863, względem zwinięcia pobocznego urzędu celnego pierwszej klasy w Vallice, w prowincyi Rovigo.

Nr. 14. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 31. stycznia 1863 — ważne w całem państwie — względem wymiany zepsutych blankietów na kwity promesowe.

Z tym zeszytem wyszedł oraz i został rozesłany *rejestr osnowy* wydanych w miesiącu *styczniu* 1863 zeszytów Dziennika ustaw państwa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Minister stanu mianował suplenta c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie Tadeusza Kozłowskiego rzeczywistym nauczycielem przy c. k. wyższej szkole realnej we Lwowie.

Ministeryum finansów mianowało kontrolora krajowej kasy głównej w Budzie Jana Pompein dyrektorem krajowej kasy głównej we Lwowie.

Dnia 3go b. m. odbyło się w Wiedniu 373cie i 374te losowanie dawniejszego długu państwa i wyciągnięto serye nr. 217 i 221. Serya 217 zawiera obligacye kamery nadwornej o rozmaitej stopie procentowej, a mianowicie nr. 65.985 z dziesiątą częścią, nr. 66.951 z piątą częścią, nr. 67.088 z szóstą częścią kapitału, i nr. 67.089 aż włącznie do nr. 68.379 z całym kapitałem w ogółowej sumie 1,206.547 zł. 20⅜ kr.; tudzież wcielone później obligacye domestykalne stanów karynckich o pierwotnej stopie procentowej po 5% od nr. 9. aż włącznie do nr. 27. z ogółową sumą kapitału 30.963 złr. 35⅜ kr. — Zaś serya 221 zawiera obligacye kamery nadwornej o pierwotnej stopie procentowej po 4%, a mianowicie nr. 65.985 z dziesiątą częścią, nr. 67.088 z szóstą częścią kapitału i nr. 69.322 aż włącznie do nr. 70.736 z całym kapitałem w ogólnej sumie 1,247.480 zł. 7 kr.

Przy tej sposobności odbyło się także 6te losowanie 5% pożyczki loteryjnej z roku 1860, i wyciągnięto 50 seryi, a losowanie zawartych w tych seryach pojedynczych numerów obligacyi długu państwa odbędzie się na dniu 1. maja r. b.

Część nieurzędowa.

Monarchia Austryacka

(Posiedzenie rady miejskiej z 29. stycznia.)

Lwów, 6. lutego. Posiedzenie tutejszej Rady miejskiej z 29. z. m. zagaił przewodniczący burmistrz p. *Kröbl* o godzinie 6 wieczorem. Obecnych radnych było 72.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z przeszłego posiedzenia z dwiema poprawkami radnych pp. *Armatysa* i *Piątkowskiego*, względem dwóch ustępów mowy p. Armatysa, oznajmił przewodniczący zgromadzeniu, że czterech radnych starozakonnych doręczyło mu oświadczenie podpisane przez wszystkich radnych tego wyznania, iż z powodu sporów wytoczonych nad statutem, zmuszeni są uchylić się zupełnie od obrad nad tym statutem, załączając oraz do tego oświadczenia protest przeciw wszelkim uchwałom, jakieby pod ich niebytność zapaść mogły na niekorzyść ludności izraelickiej.

Na zapytanie przewodniczącego, czy pisma te mają być odczytane, oświadczył się radny p. *Armatys* przeciw temu, ponieważ to się niezgadza z regulaminem obrad, a radny pan *Piątkowski* przemówił za odczytaniem. Zgromadzenie jednak uchwaliło odczytać tylko oświadczenie radnych starozakonnych a protestu ich nieprzyjmować do wiadomości.

A gdy skutkiem tej uchwały odczytane zostało rzeczone oświadczenie z żądaniem, by to podanie wraz z protestem wciągnięte zostało do protokołu, uchwaliło zgromadzenie jednogłośnie na wniosek radnego p. *Szlaskiego* i na podstawie przepisów regulaminu co następuje:

„Rada miejska składając do aktów niniejsze oświadczenie radnych starozakonnych postanawia: Pan burmistrz zechce doręczony sobie protest zwrócić tymże radnym starozakonnym i wezwać ich, by raczyli na przyszłe posiedzenie zebrać się i obowiązków swoich w myśl mandatu otrzymanego od wyborów dopełnić.“

Po załatwieniu tej sprawy przeszło zgromadzenie do porządku dziennego, i sprawozdawca sekcyi V. radny Dr. *Rajski* zabrawszy ostatni głos w dyskusyi jeneralnej nad statutem miejskim, zbijał w obszernej przemowie wszystkie trzy podane przeciw statutowi wnioski pp. Rodakowskiego, Dubsa i Juliusza Kolischera, a w końcu podał *przewodniczący* na propozycyą sprawozdawcy wnioski pp. Rodakowskiego i Dubsa pod głosowanie, i zgromadzenie odrzuciło obadwa te wnioski jednomyślnie. Zaś co do wniosku J. Kolischera oświadczył *przewodniczący*, że niemoże poddać go pod głosowanie, ponieważ niebył podany na piśmie.

Po tem przystąpiło zgromadzenie do specyalnej debaty nad paragrafami statutu.

Do §. 1go wniósł radny p. *Jabłoński* poprawkę, żądającą określenia odrębności polityczno-administracyjnej pomiędzy gminą chrześciańską i starozakonną. Przeciw tej poprawce jednak oświadczyli się *sprawozdawca* i radni pp. *Rodakowski*, *Szlaski*, *Tustanowski* i *Gębarzewski*, a przy głosowaniu odrzuciło ją zgromadzenie i przyjęło §. 1. w pierwotnej osnowie.

Paragraf 2. przyjęty został również podług projektu z małą tylko poprawką radnego Dr. *Gnoińskiego*, ażeby zamiast wyrazu *w gminie* położono wyraz: *w obrębie*.

Nakoniec do §. 3. wniósł radny Dr. *Maciejowski* poprawkę, ażeby 10letni pobyt w gminie nadawał także prawo przynależności do gminy; ale na przedstawienie *sprawozdawcy* i radnego p. *Boczkowskiego* odstąpił wnioskodawca od tej poprawki, i rzeczony paragraf przyjęty został bez odmiany w takim składzie, jak podany jest w projekcie statutu.

Na tem skończyło się posiedzenie o godzinie 9. wieczorem.

Czerniowce, 2. lutego. *(Posiedzenie sejmu bukowińskiego.)*

Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu bukowińskiego wydział dla prawa o dyetach wniósł, ażeby naczelnikowi kraju 2500 zł. rocznego funduszu na koszta reprezentacyi przyznane zostały; członkowie wydziału krajowego pobierać mają po 1000 zł. rocznej pensyi, a deputowani 3 zł. dziennych dyet, tudzież 1 zł. milowego do podróży i do powrotu. Pierwej jeszcze hr. Amadei odpowiedział na interpelacyę Kowacza, iż w obwodzie Stanestkim musiano przystąpić do egzekucyi, ponieważ bardzo drobna tylko suma na poczet podatków na rok 1863 zapłaconą została, przyczem jednak nie zachodziło żadne pogwałcenie prawa, i nie było powodu do użycia środków przeciwko takowym. Dep. Kowacz oświadczył, iż ma dowody w ręku, że miały miejsce nie tylko egzekucya, ale i sekwestracye bezprawne. Na wniosek dep. Altha przyznano 2000 zł. dla naczelnika kraju i 3 zł. dziennej dyety dla deputowanych, pomimo opozycyi Kowacza, który dyety do 2 zł. dziennie mieć chciał. Dep. Simonowicz odczytał sprawozdanie wydziału krajowego od I. sesyi sejmu; wykazuje on, iż indemnizacya gruntowa rocznie 704.750 zł. wymaga, ażeby więc zadość uczynić zobowiązaniom, trzebaby do każdego reńskiego podatkowego nałożyć 1 zł. 48 c. dodatku z funduszu krajowego.

Dep. Janowicz wniósł wyrażenie wdzięczności wydziałowi krajowemu, co jednak zaniechano na wniosek dep. Tustanowskiego, który zwrócił na to uwagę, iż poprzednio wypada zbadać bliżej złożone obszerne sprawozdanie.

Kraków, 2. lutego *(Zdanie o wypadkach w Polsce.)*

Jener. kor. z Austryi zawiera następującą korespondencyę: „Wypadki w sąsiedniem Królestwie Polskiem, przyspieszone niewątpliwie nowym rosyjskim systemem rekrutacyjnym, zajmują tu przeważnie uwagę powszechną. Nadchodzące jednak wiadomości są tak sprzeczne, że niepodobna powziąć z nich nawet w przybliżeniu dokładnego wyobrażenia o rozciągłości i doniosłości tego powstania. To pewna tylko, że przytłumiany w Warszawie opór kon-

skrybowanych przeniósł się w znacznej rozciągłości na prowincyę i przybrał rozmiary, które nadają groźny charakter całej tej sprawie. Zupełnie *fałszywym* jest jednak wyprowadzany z kilku stron wniosek, jakoby teraźniejszy ruch wywołany został rekrutacya. Jestto dawno i powszechnie znany fakt, któremu niezaprzecza nawet stronnictwo polskie, że proklamowane od wielu lat tak w publicznych jak i tajnych pismach polskich, przygotowywane przez komitet narodowy i wspierane składkami pieniężnemi zbrojne powstanie w Polsce (w dawnych jej granicach) korzystało tylko z podanego sobie w rekrutacyi pozornego powodu, by wybuchnąć na wszystkich punktach; bo przecież stało się już to powstanie ze wszystkiemi celami swojemi „pierwszym artykułem polskiej wiary narodowej“ w znanej treści adresu emigracyi polskiej do ludu angielskiego, który ogłoszony został w I. zeszycie wychodzącego w Paryżu „Przeglądu rzeczy polskich“; a nakoniec we wszystkich tajnych pismach i broszurach wydawanych w Warszawie, jak również w odezwach rozszerzanych ze strony komitetu narodowego można było poznać na długi czas przed rozpoczęciem ostatniej rekrutacyi dokładnie i wyraźnie cel, organizacyę i sposób wykonania powstania przygotowanego we wszystkich dawnych prowincyach polskich. To więc przygotowane powstanie starało się tylko korzystać ze sposobności, jaką podała mu rekrutacya, i przeto nienależy spuszczać z uwagi tej okoliczności przy ocenianiu dzisiejszego stanu rzeczy.“

Wiedeń, 5. lutego. *(Nowiny dworu.)*

Primas węgierski kardynał Scitowsky przybył tu przedwczoraj. Wczoraj przed południem kanclerz nadworny hr. Forgach udał się do niego w odwiedziny. Dzisiaj zaś ks. prymas będzie miał audyencyę u Najjaśn. Pana. Przybył tu także pan Somssich.

Niemcy.

Wircburg, 2. lutego. *(Stowarzyszenie reformy Niemiec w Wircburgu.)*

Na wczorajszem zebraniu stowarzyszenia reformy zebrało się przeszło 400 członków; prócz tego wielu się jeszcze zapisało, głównie włościan. Profesor Edel powitał zgromadzenie, przełożył jasno cele stowarzyszenia reformy w duchu programu frankfurckiego i zbijał główne podejrzywanie stowarzyszenia. W Bawaryi równość wyznań zyskała od dawna prawo obywatelstwa, emancypacyę żydów przyjęto z radością. Spory religijne nie dałyby się już wznowić. Gdyby stowarzyszenie miało cele arystokratyczne, to musiałoby inny wywiesić sztandar i musiałoby wspierać rząd onego państwa, gdzie arystokracya stoi przy sterze spraw rządowych, i przy sterze tym utrzymała się do'ąd z krótką przerwą. Mając na czele ministeryum państwa p. Bismarka, możnaby w pojedyńczych państwach popierać dążenia arystokracyi. Stowarzyszenie reformy nie wywołało zgubnego naprężenia stosunków między północą a południem; nie podżega ono niezgody, jest to dziełem tych, którzy ideę małych Niemiec powzięli, myśl rozdarcia ich propagują, krew i żelazo wywołują i narzucić chcą południowym Niemcom zgubny dla nich traktat handlowy. Stowarzyszenie reformy powstaje przeciwko takowym dążnościom antynarodowym, chce ono złe usunąć i wynaleść środki prowadzące do zgody. Nie kieruje niemi ani przywiązanie do Austryi ani ślepa nienawiść do Prus, gdyż obydwa te mocarstwa utrzymać pragnie. Postępowaniem stowarzyszenia reformy kieruje postępowanie wielkich mocarstw w sprawie niemieckiej. W Prusiech powstała myśl, iż Prusy stanąć muszą na czele Niemiec, przodkować im w pokoju i wojnie. Prusy uważają Niemcy jako terytoryum władzy ich uległe. Wartoby się zapytać, zkąd powstało prawo do podobnej pretensyi, jakiemi to zasługami Prusy dorobiły się takiego zaufania, i jakieby skutki nastąpiły dla całych Niemiec i dla państw pojedyńczych z urzeczywistnienia pruskich zamiarów. Jeżeli się czegoś gorąco pragnie, to zwykle zapomina się o trudnościach i niebezpieczeństwach a przecenia się korzyści. Zadaniem stowarzyszenia reformy być musi, ażeby odwrotną stronę rzeczy wykazało, narodowi niebezpieczeństwo odkryło i tego nie dopuszczało, ażeby Niemcy bądź przemocą, bądź przez namowę rozdarte zostały.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 3. stycznia. *(Wypadki powstania.)*

Urzędowy *Dzien. pow.* podaje następujące wiadomości:

Dnia 14. (26.) stycznia 2-gi półszwadron 2-go szwadronu Smoleńskiego pułku ułanów Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego księcia Cesarzewicza następcy tronu, pod dowództwem sztabs-rotmistrza Ziatchanowa, wszedł do m. Łomazy, gdzie według słów tamtejszych mieszkańców, zupełnie było spokojnie; jednakże ułani weszli zachowując należyte ostrożności, a zaledwie wjechali na rynek, z za domu dzielącego go na dwie części ukazał się uzbrojony tłum 400 ludzi, a za nim 16 szeregowców, wziętych przez buntowników do niewoli.

Po pierwszym strzale wypadłym z tłumu, ułani rzucili się do ataku, przy czem zrąbali na miejscu przeszło 30 ludzi, odbili jeńców, dwa wozy wojskowe, i 5 koni należących do buntowników.

Ścigając rozproszonych buntowników, ułani spotkali wychodzącą z kościoła procesyę, a za nią uzbrojony tłum, który strzeliwszy do ułanów, schował się za mur otaczający kościół, i ztamtąd dawał strzały; przy czem zabito 2 żołnierzy i jednego konia frontowego, raniono dwóch szeregowców, z których jeden ma lekką ranę.

Oddział buntowników przybył do m. Łomazy dnia 14. (26.) rano ze wsi Tuszcze.

W skutku wiadomości o zgromadzonych bandach w Glinojecku i okolicach, wysłany był dla ścigania ich oddział, składający się z dwóch secin kozaków i 50 ludzi piechoty, pod dowództwem pułkownika Sierzputowskiego.

Przejrzawszy miejscowość pomiędzy Płońskiem a Malużynem i nie znalazłszy tam band, oddział przybył 16. (28.) stycznia do Glinojecka, gdzie okazało się, że robotnicy z tameczney cukrowni, podbudzeni przez kilku sąsiednich mniejszych właścicieli ziemskich i dwóch swych podmajstrzych, namówieni przytem przez Księdza Krużmanowskiego, który błogosławił ich i dał im chorągiew w miejsce sztandaru, poszli pod przewodnictwem swych podmajstrzych w kierunku ku Bielskowi; lecz doszedłszy do lasu w Szapsku, rzucili tam swe piki i kosy, rozbiegli się i powrócili do domu. Dowódca oddziału aresztował Księdza, robotnicy zaś pozostawieni zostali na wolności, pod odpowiedzialnością właściciela, który zobowiązał się pisemnie, że nigdzie się nie oddalą, i że dostawi ich na każde wezwanie władzy.

Następnie otrzymano wiadomość, że banda około stu ludzi idąca od Bielska, z rana była w Raciążu, dopuściła się tam nadużyć i szła drogą do Glinojecka, lecz dowiedziawszy się o bytności tam oddziału, zwróciła się w przeciwną stronę.

W skutku tego oddział przedsięwziął ścigać tę bandę i dognał ją we wsi Uniecku. Wieś tę otoczono; buntownicy dostrzegłszy zbliżające się wojska, zaparli się w dwóch domach i zaczęli silne strzelanie z broni; po półgodzinnym oporze, w czasie którego zapaliła się mała stodoła, z której ogień rozszerzył się do domów zajętych przez buntowników, wybiegli oni tak z tych jak i z innych domów, zebrali się w gromadę i prosili o litość. Kiedy zaś dowodzący oddziałem pułkownik Sierzputowski zbliżył się do nich, dano do niego dwa strzały, w skutku czego kozacy rzucili się na gromadę, lecz byli wstrzymani przez pułkownika Sierzputowskiego, zdoławszy jednak zadać rany kilku buntownikom.

Następnie odebrano im broń, którą stanowiły strzelby, piki i kosy. Oprócz dwóch zabitych i kilku zaginionych, ujęto 75 ludzi z nich 22 ranionych. Ze strony wojska jest ranionych dwóch kozaków. Ujęci i ranieni zostali odwiezieni i oddani do twierdzy Nowogieorgiewskiej.

W liczbie ujętych buntowników, znajduje się niejaki Wolski, przybyły tu z Włoch; przy nim znaleziono polecenie Komitetu Centralnego dowodzenia oddziałem Mławskiego powiatu i wszystkiemi spotkanemi po drodze bandami, i paszport włoski.

Kronika.

(Lwowskie stowarzyszenie czynnej miłości bliźniego) odbyło tego roku dwa posiedzenia. Dn. 6. b. m. odbyło się zwykłe coroczne zgromadzenie jeneralne, na którem dyrekcya przedłożyła sprawozdanie z całego roku, i zarazem podała do wiadomości, że dotychczasowy pierwszy dyrektor, pan Jan Buszak, zrezygnował dla słabości zdrowia. Zgromadzenie uchwaliło naznaczyć posiedzenie nadzwyczajne w celu wybrania nowego dyrektora i sprawozdanie dyrekcyi przyjęło do wiadomości. Według tegoż stowarzyszenie liczyło z początkiem zeszłego r. 318 członków, z tych w ciągu roku w części umarło, w części wystąpiło z towarzystwa 10, przybyło zaś 11 nowych członków, a tak wszystkich jest obecnie 319. Z końcem ubiegłego roku majątek stowarzyszenia pomnożył się o 5?9 zł. 54 c., który to pomyślny rezultat zawdzięcza się staraniom dyrekcyi. Stan kasy z początkiem roku wynosił 93 zł. 98 c. w gotowiźnie i 4062 zł. 58 c. w obligacyach; datki członków wynosiły 643 zł. 92 c., należytości wpisowe 29 zł., pauszalia 102 zł. 38 c., procenta od kapitałów 198 zł. 51 c., dochody przygodne 10 c., gotowizna za sprzedane obligacye 625 zł. 70 c., obligacye kupione za gotowiznę 766 zł. 14 c., zwrócone zaliczki 32 zł. 10 c., depozyta 210 zł., całkowita przeto suma dochodów 16?4 zł. 59 c. w gotowiźnie i 5079 zł. 80 c. w obligacyach. Wydatki wynosiły: na potrzeby, uroczystości kościelne, koszta administracyi 750 zł. ?0 c., zakupno obligacyi 605 zł. 99 c., sprzedaż obligacyi 659 zł. 58 c., zwrócone depozyta 294 zł. 60 c., razem 1356 zł. 19 c. w gotowiźnie i 9?4 zł. 18 c. w obligacyach, zatem stan kasy z końcem roku 328 zł. 40 c. w gotowiźnie, i 4116 zł. 6? c. w obligacyach. Stowarzyszenie posiada oprócz tego własny inwentarz do funkcyi kościelnych i grzebania umarłych.

Na posiedzenie nadzwyczajne d. 2. b. m. zebrało się 32 członków, i postawiono 2 wnioski celem modyfikacyi statutów. Zgromadzenie uznało, że dla rozszerzenia zakresu stowarzyszenia, które na przyszłość ma zajmować się nietylko grzebaniem zmarłych członków swoich, lecz oraz wspieraniem chorych, potrzebną jest zmiana statutów, i wybrało komisyę z 5 członków, która ma wypracować nowe statuta, i przedłożyć stowarzyszeniu do zatwierdzenia. Zarazem uchwalono wybór pierwszego dyrektora uskutecznić dopiero po ostatecznem przyjęciu nowych statutów, i postanowiono złożyć pisemne podziękowanie c. k. kapitanowi Franciszkowi Hillich, za pośrednictwem którego dyrekcya otrzymała statuta stowarzyszenia Stanisławowskiego do wspierania ubogich, jako też temu stowarzyszeniu za chętne udzielenie statutów i wiadomości o swem działaniu w ciągu dwu lat ubiegłych.

(Zaraza bydła w Węgrzech) zmniejsza się coraz bardziej. Podług wykazu urzędowego z 1?. b. m. zgasła już zupełnie w 197 miejscach rozmaitych komitatów z wyjątkiem komitatów Heves i Békés, a w kraju Jacygów i Kumanów słabnie stopniowo. Przez cały czas panowania zarazy zginęło w Węgrzech 31.306 sztuk bydła.

(Przestępstwa targowe.) Urząd targowy i cymentniczy miasta Lwowa ukarał w drugiej połowie stycznia 1863, po części aresztowaniem lub też konfiskatą podejrzanych artykułów:

osób 3 za przekupstwo,
„ 8 za niedozwolony handel,
„ 5 za opór na targu,
„ 4 za inne przekroczenia targowe,
„ 3 za przekroczenia przepisów targowych.

Prócz tego ważył i przeglądał wszelkie gatunki pieczywa u tutejszych piekarzy i przekonał się, że były w ogóle dobre.

(Nieszczęsny wypadek.) W Podhorcach w obwodzie złoczowskim, zabity został 28. z. m. w tamtejszych kamieniołomach przez urwanie się ziemi robotnik Rafał Wesołowski, rodem z Huciska oleskiego.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 6. lutego. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (81 ℔) 3zł. 26c.; żyta (78 ℔) 2zł. 1c.; jęczmienia (65 ℔) 1zł. 66c.; owsa (43 ℔) 1zł. 52c; hreczki 2zł. 13c.; kartofli 1zł 6c. — cetnar siana 1zł. 52c., cetnar okłotów 67 c.; — sąg drzewa bukowego 12 zł. 10c, sąg drzewa sosnowego 10zł.

Stan austr. banku narodowego.

	Dn. 31. stycz. 1863		Dn. 31. grud. 1862	
	austr. wal.			
Stan czynny.	zlr.	c.	zlr.	c.
Wybite złoto i sztaby	105.070.900	76	—	—
Wexle na miasta zagraniczne	352.996	16	—	—
Raty kolei południowej	22,000.000	—	—	—
Depozyt państwa w srebrze i wexlach zagranicznych	3 258.118	32	—	—
Eskontowane efekta	62,753.665	87	—	—
Zaliczki na papiery publiczne	51,473.100	—	—	—
Ściągnięte kupony obligacyi indemniz.	555.068	97.5	—	—
Należytość banku	580.966	98	—	—
Przywilej banku	80,000.000	—	—	—
Ufundowany dług państwa	36,547.161	7	—	—
Dług państwa do spłacenia w srebrze	20,000.000	—	—	—
Dług państwa pokryty dobrami skarbowemi	79,569.262	82	—	—
Zaległe raty za sprzedane dobra skarbowe	1,302.124	87.5	—	—
Efekta do sprzedania	24,886.729	67.5	—	—
Pożyczka hypotekarna	58,895.772	34.5	—	—
Efekta funduszu rezerwowego	12,177.953	45	—	—
„ funduszu pensyi	1,356.728	38	—	—
Kolej Karola Ludwika	12,463 605	—	—	—
Gmachy i inwentarz	4,380.340	82.5	—	—
Saldi bieżących rachunków	988 354	14	—	—
Razem	578,612.849	64.5	588,248.411	40
Stan bierny.				
Fundusz banku	110,250.000	—	—	—
Fundusz rezerwowy	12,178.535	52	—	—
Obieg banknotów	417,240.893	—	—	—
Przeznaczone do ściągnięcia asygnacye banku	83.933	4.5	—	—
Należytość administracyi finansowej	3163	27	—	—
Niepodniesione dywidendy	1,030.446	43	—	—
Listy zastawne w obiegu	36,469.150	—	—	—
Fundusz pensyi	1,356.728	38	—	—
Razem	578,612.849	64.5	588,248.411	40

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 7. lutego. Sejm niższo-austryacki rozstrzygnął już także na jednem z ostatnich posiedzeń swoich kwestyę względem przypuszczania komisarzy rządowych na posiedzenia wydziałowe. Izba osadziła, że organom rządowym nie przysługa to prawo na mocy statutu krajowego, jednak na mocy swej autonomii zezwala sejm ze względów utylitarności, ażeby komisarze rządowi zasiadali we wszystkich wydziałach przy obradach nad ustawami krajowemi, ale bez udziału w obradach konkluzyjnych i w głosowaniu.

Z wiadomości zagranicznych zajmują ciągle jeszcze główne miejsce w dziennikach doniesienia o wypadkach w **Królestwie Polskiem**. Zestawiamy je tu tak, jak są podane bądź w depeszach telegraficznych, bądź w korespondencyach i raportach dziennikarskich.

W *Jener. kor. Austryi* z 5. b. m. czytamy: „Od granicy rosyjsko-polskiej piszą nam, że na czele młodych ludzi, pomiędzy tymi wielu studentów, którzy przyłączają się do powstania, stoją po największej części Garibaldziści i uczniowie byłej polskiej szkoły wojskowej w Nizzy. Mierosławski miał już przybyć do Królestwa Polskiego. Powstanie w Polsce niemożna wcale tak lekce ważyć, jak to się dotąd dzieje; przeciwnie szerzy się ono coraz więcej, i istniejąca już od początku organizacya jego postępuje ciągle. Także prawie cała Litwa powstała już teraz, a w okolicy Lublina przyłączają się nawet chłopi do powstańców. W samej Warszawie niewydarzają się wprawdzie żadne publiczne zamachy rewolucyjne, ale miasto zostaje pod teroryzmem partyi rewolucyjnej. Wzburzenie i udział są także po naszej stronie ogromne, chociaż nikt pewno niepomyśli o wywołaniu ruchu w Galicyi. Niebezpieczeństwa dla Austryi niepotrzeba więc wcale się obawiać, ale dla Rosyi może to powstanie stać się wielce niebezpiecznem, ponieważ agitacye emigrantów zaczynają coraz więcej objawiać swoje skutki. Zresztą biją się Polacy ze znaną oddawna walecznością, a mianowicie kosynierzy szerzą wielki postrach. Także zdaje się, że proklamacye komitetu rewolucyjnego, które przyrzekają chłopom na własność dotychczasowe ich grunta, wywierają wpływ skuteczny.

Dalej donosi ta sama *Jen. kor.*: Z Krakowa piszą nam, że powstańcy w najbliższych obwodowi krakowskiemu powiatach Królestwa, popełniają rozmaite gwałty, mianowicie zabrali Nowakowi, dzierżawcy w Piaskowej Skale i właścicielowi dóbr Wężykowi w Minodze wiele koni i zmuszali ich ludzi do udziału w powstaniu.

Na czele powstańców w gubernii Radomskiej graniczącej z obwodem Krakowskim stoi niejaki Kurowski. Z Krakowa wydaliło się nieco młodych ludzi, w celu przyłączenia się do powstańców, w skutek czego zaostrzono pilnowanie granicy.

Dnia 1. b. m. o godzinie 11 przedpołudniem oddział powstańców przybył drogą od Wolbroma do miasteczka Skały, w Królestwie Polskiem, zabrał kasę miejską, tudzież konia, który był własnością proboszcza, ustanowił rząd tymczasowy, a następnie udał się do Ojcowa, $2^1/_2$ mili oddalonego od Krakowa.

W nocy z 2. na 3. b. m. napadli powstańcy na miasteczko Słomniki oddalone 2 mile od Miechowa, opanowali kasy miejską i pocztową, i wśród okrzyków „niech żyje Polska" pozyskali około 10 ochotników.

Na granicy rosyjskiej nie ma nigdzie wojska, dopiero w Miechowie stoi oddział Rosyan pod wodzą majora.

Powstańcy koncentrują się w Olkuszu, Piaskowej Skale i Ojcowie.

Naczelnik powiatu w Olkuszu, wraz z urzędnikami i kasą udał się do Kielc, a major żandarmeryi z całym swoim oddziałem udał się do Maczek.

Z Warszawy otrzymaliśmy dziś dzienniki z 4. lutego. Urzędowy *Dziennik Powszechny* zawiera znowu kilka raportów urzędowych o potyczkach wojska z powstańcami, mianowicie w okolicy Brześcia Litewskiego i około Nowej Budy w Augustowskiem; dosłowną treść tych raportów podamy w poniedziałek. Nadto donosi ten dziennik, że w Płocku ukarał już sąd wojenny 18 powstańców, między tymi 2 rozstrzelaniem, tudzież, że podporucznik Rapp zginął w Bodzentynie z ręki księdza Omińskiego, wikaryusza tamtejszego.

Oprócz tego mamy dziś następujące doniesienia telegraficzne w wypadkach w Królestwie Polskiem:

Warszawa, 5. lutego. Wągrów po zaciętym oporze zajęły wojska; 150 powstańców poległo.

Berlin, 5. lutego. Warszawskie wiadomości donoszą o bezskutecznem usiłowaniu otrucia Wielopolskiego i jego rodziny. Na stacyi kolei żelaznej pod Toruniem przejęto znaczny transport broni dla Warszawy.

Petersburg, 5. wieczorem. *Journal de St. Petersburg* pisze: Nie zaprzeczamy anormalności rekrutacyi, dotykającej ciężko miasta, a oszczędzającej włościan; ale rząd znał już od kilku miesięcy plany powstańców, i wiedział, że rekrutacya będzie ich hasłem. Niemogąc jednak dosięgnąć szefów żyjących za granicą, musiał rząd zabrać się do biednych narzędzi.

Kraków, 5. lutego. Z Królestwa Polskiego piszą do *Czasu*. Kielce osadzone są wojskiem od tygodnia. Pod Kurowem powstańcy zabrali furgon rządowy z 48.000 rubli pieniędzy skarbowych. Pod Kodnem mieli powstańcy w dniu 23. stycznia wziąść 50 jeńców. Między Kurowem a Kazimierzem stoi dobrze zorganizowany oddział powstańców, przy którym znajdować się ma Frankowski jako komisarz województwa lubelskiego. W Płockiem powstańcy prawie się zupełnie rozpierzchli. Straż graniczna w Szycach została wczoraj rozbrojona przez powstańców.

Poznań, 5. lutego. *Dziennik Powsz.* dzisiejszy pisze co następuje: Rząd warszawski cofnął rozpoczętą rekrutacyę. Rozkazem jenerała Ramsay uwolnione zostały osoby, ujęte w nocy z dnia 26. na 27. stycznia. O ile rozkaz ten wykonany został, nie wiadomo. Pewnem jest, że w Suwałkach i Piotrkowie wypełniony został.

Warszawa, 5. lutego. Na rozkaz cesarski rada stanu rozstrząsać ma różne projekta gwoli ulepszenia administracyi. *Dziennik Powsz.* niektóre już projekta podaje. W Płocku sąd doraźny sądził 18 powstańców; dwóch z pomiędzy nich rozstrzelano.

Najświeższa poczta.

Raguza, 5. lutego. Fregata rosyjska udała się ku południowi. Chciała zatrzymać się w Bocche di Cattaro, lecz jej tego nie dopuszczono.

Gotha, 5. lutego. Sejm krajowy uchwalił jednogłośnie wynurzyć księciu podziękowanie i radość kraju, że odrzucił ofiarowaną sobie kandydaturę tronu greckiego. Wysłanej natychmiast deputacyi okazał książę najgorętszą radość z współczucia kraju.

Londyn, 5. lutego. Parlament został dziś otwarty. Mowa tronowa zapowiada zaślubienie następcy tronu angielskiego, i spodziewa się od parlamentu odpowiedniej wyprawy. W Grecyi wybuchła rewolucya. Grecy życzyli sobie mieć księcia Alfreda Królem. Ta manifestacya życzliwości dla rodziny królewskiej i słuszne ocenienie zalet konstytucyi angielskiej ucieszyły Królowę, jednak zobowiązania dyplomatyczne i inne względy nie dozwoliły ziścić życzenia Greków. Królowa tuszy, że te same zasady, które skierowały wybór na księcia Alfreda, przyczynią się do wyboru księcia, który utrzyma pomyślność i pokój, a jeżeli Jończycy zapragną połączenia się z Grecyą, Królowa zarządzi rewizyę traktatu listopadowego celem zniesienia protektoratu. Stosunki z zagranicą są zaspokajające. Królowa uniknęła kroków pojednania Ameryki, ponieważ skutek nie był prawdopodobny, ubolewa nad walką braterską, i ma nadzieję bliskiego polepszenia stosunków. Królowa zawarła z Belgią traktaty względem handlu, żeglugi i towarzystw akcyjnych, te równie jak dokumenta odnoszące się do Grecyi, Danii i Japonii będą przedłożone. Budżet wypadnie jak najoszczędniej. Królowę cieszy powszechny porządek i pomyślność, równie jak dobre skutki francuskiego traktatu handlowego.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Kraków, 6. lutego. Dzisiaj wieczorem weszli powstańcy do Maczek. Na granicy i w Krzeszowicach słyszano wczoraj wieczorem wystrzały działowe.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. lutego.

Hotel Georga: PP. Wilczyński Włodz., z Nowegosioła. — Hr. Tarnowski Jan, z Dzikowa. — Guzkowski Mar., z Niżankowiec. — Guzkowski Kaj., z Nowego Miasta. — Hr. Dzieduszycki Stan., z Gwoździca starego.

Hotel europejski: Morawski Józef, z Sassowa. — Skrzyszewski Michał, z Belza. — Łączyński Izyd., z Batiatycz. — Jarentowski Antoni, z Jabłonki.

Hotel Langa: Boczarski Michał, c. k. przełożony powiat., z Ustrzyk dolnych — Hr. Starzyński Wład., z Podola.

Hotel angielski: Rzewuski Wiktor, z Gołogór. — Zylichowski Tad., z Krakowa. — Kański Kaz., z Hołodek. — Baroni Jan, z Słowity. — Wołodkiewicz Wiktor, z Podwysocka.

Do domu zajezdnego nr. $184^{2}/_{4}$: Krzeczkowski Bol., z Bronicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. lutego.

PP. Falkowski Michał, do Głuchowa. — Żurakowski Aug., do Horbacza. — Bal F anc, do Tuligłów. — Płocki Konst., do Chorostkowa. — Wodzicki Kaz., do Olejowa. — Chojecki Max., do Winogroda. — Szymanowski Wład., do Słociny.

Spostrzeżenie meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. lutego 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	326.19	+ 1.6	84.0	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.22	+ 2.4	87.1	„	„	„
10.god.wiecz.	325.74	+ 2.0	90.8	„	„	deszcz

Ilość deszczu 0.10‴.

Kurs lwowski.

Dnia 6. lutego.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	48	5	55
Dukat cesarski	„ „	5	$50^1/_2$	5	$57^1/_2$
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	49	9	$60^1/_2$
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$81^1/_2$	1	84
Talar pruski	„ „	1	71	1	73
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	78	20	78	88
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	82	25	82	88
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	—	73	68
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	38	82	10
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		217	25	219	75

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 6. lutego.

Metaliki po 5% za 100 zł. 75.90. Z pożyczki narod. po 5% za 100 zł. 81.85; po $4^1/_2$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 816.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 226.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 40% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. London za 10 funtów szterl. 115.90. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.55, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 114.25.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. lutego.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	69.40	69.50
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	92.25	92.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82.10	82.20
od kwiet. do paźd. po 5%	82.25	82.35
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	75.80	76.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	76.20	76.40
dtto. po $4^1/_2$%	67.—	67.25
dtto. „ 4%	58.—	58.50
dtto. „ 3%	43.50	43.75
dtto. „ $2^1/_2$%	37.50	38.50
dtto. „ 1%	15.—	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	149.75	150.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	147.50	148.—
Przez. do wyl. z r. 1854	92.50	92.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	91.85	9195.
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	93.—	93.25
Renty Como po 42 lir. aust.	17.—	17.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.—	71.50
„ $4^1/_2$%	65.—	66.—
„ 4%	57.—	58.—
„ $3^1/_2$%	50. 0	51.—
Przcz. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ $2^1/_2$%	52.50	—.—
„ $2^1/_4$%	45.—	46.—
„ 2%	40.—	41.—
„ $1^3/_4$%	34.50	35.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.—	71.50
„ $4^1/_2$%	65.—	66.—
„ 4%	57.—	58.—

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.75	88.—
Wyż. Aust. i Salcb.	84.50	85.—
Czech	86.—	86.50
Morawii	87.25	87.75
Szląska	87.—	87.50
Styryi	87.50	88.—
Tyrolu	89.—	90.—
Kar., Krainy i Wyb.	85.50	87.—
Węgier	74.75	75.25

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	73.50	73.75
Kroacyi i Slawonii	73.50	74.—
Galicyi	73.25	73.75
Siedmiogr. i Bukow.	72.—	73.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	70.25	71.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	91.50	92.50
Dług Tyrolu po 5%	71.—	71.50
„ 4%	57.—	58.—
Dług Salcburga „ $3^1/_2$%	50.50	51.—
„ 3%	44.—	45.—
Dług Krainy „ $2^1/_2$%	37.—	38.—
„ 2%	30.—	31.—
„ $1^3/_4$%	27.—	28.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.—	24.—
„ $2^1/_2$% „ 100 „	18.—	20.—
„ $2^1/_4$% „ 100 „	17.—	18.—
„ 2% „ 100 „	15.—	16.—
„ $1^3/_4$% „ 100 „	12.—	14.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	817.—	819.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	226.—.	226.20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	662.—	664.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1862.—	1864.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	233.75	234.25
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	154.—	154.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	130.25	130.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	266.—	268.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	218.—	218.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	65.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	119.—	120.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	175.—	177.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	198.—	205.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	157.—	159.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	429.—	430.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	238.—	240.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	398.—	401.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	390.—	395.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	250.—	255.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	168.50	168.60

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	104.25	104.75
10let. „ 1857 po 5%	100.—	100.50
przeznaczone do los. po 5%	90.25	90.75
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.—	86.20
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	77.50	—.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	96.50	97.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	90.50	91.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	128.50	129.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	121.50	122.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.—	90.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.—	88.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.—	82.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	92.—	93.—
Lloyda za 100 zł.	93.—	94.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.—	96.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.—	78.50
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

(za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	134.—	134.20
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	98.—	99.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	122.—	122.50
„ „ po 50 zł. m. k.	52.—	52.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.50	37.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	95.—	96.—
Salma „ 40 „ „	37.25	37.75
Palfiego „ 40 „ „	38.50	39.—
Clarego „ 40 „ „	36.—	36.50
St. Genois „ 40 „ „	36.25	36.75
Windischgrätza 20 zł. „	21.50	22.—
Waldsteina 20 „	23.50	24.—
Koglevicha 10 „	17.—	17.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	98.25	98.50
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	97.50	97.60
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	170.—	170.50
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	97.75	97.75
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	86.65	86.75
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	115.60	115.60
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	45.80	45.80
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.53	5.54
dtto. pełnej wagi	5.53	5.54
Korona	15.80	15.85
20frankówka	9.25	9.26
Rosyjski imperyał	9.55	9.58
Talar związkowy	1.71	1.72
Srebro	114.—	114.25

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.